

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośzeniem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośzeniem . . .	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam, lub jego miejsca 15 gr.
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam, lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicą 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Czesława w.
Wtorek: Praksejdy p. m.

CHOJNICE, wtorek dnia 21. lipca 1931 r.

Słońca wschód 5.40 zachód 19.45
Księżyc wschód 11.51 zach. 2.35

Więści o krótkiej treści

Katastrofa w kościele

Lizbona, 20 lipca. Podczas nabożeństwa w kościele w Lando (Angola portugalska) zarwała się wczoraj część chóru i runęła na stojących pod chórem wiernych. Wydobyto 20 zabitych, 200 osób odniosło rany, z których 80 umieszczono w lazarecie

Przed konferencją londyńską

Paryż, 20 lipca. — Wszyscy bawiący w Paryżu delegaci wyjeżdżają dziś do Calias, a stąd do Londynu. Prócz delegacji francuskiej z premierem Lavallem na czele i delegacji niemieckiej jadą tam Belgowie i minister spraw zagranicznych Włoch Grandi.

Pierwsze posiedzenie

ministrów odbędzie się dziś w poniedziałek — wieczorem w Londynie. Będzie ono poświęcone ustaleniu porządku obrad.

Z czym jadą do Londynu?

Paryż, 20 lipca. Dzisiejsza prasa poranna stwierdza, że rozmowy paryskie zakończyły się wynikiem nader chudym. Dzienniki liczą jednak na wyniki zadowalające narad londyńskich. — Bruening odmówił przyznania moratorium politycznego. Laval miał oświadczyć wobec Brueninga, że chodzi obecnie o wyrzeczenie się Niemiec dążenia do rewizji postanowień traktatowych co do zarządzeń militarnych i ustanowionych granic, zwłaszcza co do „korytarza gdańskiego”.

Spraw tak ważnych nie można było rozstrzygnąć w kilku godzinach, to też Laval zapowiedział, że ministrowie niemieccy w Londynie spotkają się z temi samymi żądaniem. Dlatego też Laval sam zdecydował się wziąć udział w konferencji.

Pośrednictwo Stimsona i Hendersona

w Paryżu było — pisze „Le Temps” — bardzo cenne. Obaj konferowali niejednokrotnie z Lavallem i brałi też udział w naradach z ministrami niemieckimi. Pomogli oni do ułatwienia kontraktu francusko-niemieckiego. Dalsze pośrednictwo dla ułatwienia porozumienia francusko - niemieckiego, które teraz przez takie pośrednictwo mogłoby być nawet skrzywione zarówno w swych podstawach, jak i w swych skutkach, jest już zbędne. Jeżeli porozumienie jest możliwe pomiędzy Francją i Niemcami, to winny ono być osiągnięte bezpośrednio z całą lojalnością bez dwuznaczności, dzięki jasnej i wyraźnej woli obu rządów obu narodów.

Ambasador Polski u Brianda

Paryż. — Dn. 18 lipca ambasador Chłapowski przyjęty był przez min. Brianda i odbył z nim dłuższą konferencję.

Ambasador Skirmunt w Paryżu

Paryż. — Przybył do Paryża ambasador Skirmunt, który odbył dłuższą konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych Hendersonem.

Zgon polskiego uczonego

Berlin. — W wieku lat 63 zmarł tu prof. statystyki matematycznej na uniwersytecie berlińskim Władysław Borkiewicz, Polak z pochodzenia, urodzony w Petersburgu. Wykłady swoje prowadził on na uniwersytecie berlińskim od r. 1901 i należał do rzędu najwybitniejszych statystyków.

Z konferencji paryskiej

Po przybyciu delegacji niem.

Londyn. — Delegacja niemiecka z Brueningiem i Curtiusem na czele przybyła dzisiaj do Paryża. Dzisiejsze popołudnie poświęcone było rozmowom francusko - niemieckim.

Powitanie na dworcu

Paryż. — Na długo przed przybyciem ministrów niemieckich zebrały się w pobliżu dworca wielkie tłumy publiczności. Jeden z salonów recepcyjnych został bogato udekorowany zielenią i sztandarami. Dla powitania gości niemieckich przybyli na dworzec premier Laval, minister Briand i podsekretarz stanu Poncet. Po opuszczeniu wagonu, kanclerz w milczeniu uścił gorąco dłoń premiera Laval. Po wymianie powitań i krótkiej rozmowie ministrowie francuscy i niemieccy skierowali się ku wyjściu. Z pośród tłumy rozległy się głośne okrzyki: Niech żyje Laval! Niech żyje Briand! Niech żyje Francja! Niech żyje pokój! Policja tylko z wielkim trudem torowała drogę ministrom z powodu przzerwania przez tłum kordonów policji oraz wielkiego napływu fotografów. Wśród publiczności dochodziło do bójek, gdyż ciekawo koniecznie pragnęli oglądać ministrów niemieckich zblizka. Parokrotnie dało się słyszeć gwizdanie, jednakże naogół panował porządek niezakłócony większymi incydentami.

Oświadczenie Brüninga

Paryż. — Po przyjeździe Bruening oświadczył prasie: „Cieszę się z okazji przedyskutowania z rządem francuskim kwestyj, interesujących oba narody, szczególnie tych kwestyj, które ostatnimi czasy wywołały tyle niepokoju. Mam niezłomną nadzieję, że uda się nam osiągnąć rozwiązanie tych spraw i przekonać naród francuski, iż jesteśmy ożywi szczerą i lojalną wolą współpracowania nad organizacją pokoju, gdyż współpraca nasza z Francją jest warunkiem rozkwitu Europy i świata”

Urządowy komunikat francuski

Paryż. — Agencja Havasa komunikuje: Rozmowy francusko - niemieckie, jakiego odbyły się w ciągu dzisiejszego popołudnia, nie mogły jeszcze doprowadzić do powzięcia natychmiastowych decyzji, jednakowoż wystarczyły one do tego, aby wytworzyć stan umysłów, wyraźnie przyjazny dla kontynuowania rokowań. Wrażenie pierwszego spot-

kania ministrów obu krajów jest zadowalające. Rozwiązania, proponowane przez Francję dla po-myślnego załatwienia zasadniczych zagadnień francusko - niemieckich, nie były jeszcze przedmiotem dyskusji, przeprowadzonych w dniu dzisiejszym. Dopiero podczas jutrzejszych rozmów francusko - niemieckich kanclerz Bruening i minister Curtius mają się wypowiedzieć w sprawach najistotniejszych.

Rozmowa półtoragodzinna, jaka odbyła się pomiędzy premierem Lavallem i kanclerzem Brueningiem sam na sam bez obecności nawet tłumacza była cenna preludjum do ogólnej rozmowy, jaka potem nastąpiła. Premier Laval okazał swe zadowolenie z powodu swojego pierwszego zetknięcia się z kanclerzem Brueningiem, który zdawał się być widocznie głęboko wzruszony z powodu zgotowanego mu przyjęcia. W naradzie ogólnej, jaka nastąpiła po rozmowie obu premierów, kanclerz Bruening szczegółowo przedstawił okoliczności i szczegóły niemieckiego kryzysu finansowego. Francuscy ministrowie z kolei przedstawili kancle rzowi Brueningowi środki zaradcze, jakich, z francuskiego punktu widzenia, wymaga sytuacja obecna. Premier Laval wskazał, że wszystkie projekto wane środki mogłyby się okazać nieskutecznymi, o ile atmosfera polityczna nie zostałaby rozjaśniona. Wobec tego rządu francuski i niemiecki powinny przede wszystkim ulepszyć organizację stosunków francusko - niemieckich. Dlatego premier Laval zwraca się do kanclerza Brueninga z gorącym apelem w tym sensie. Nie należy dopuścić — mówił premier Laval — aby wizyta pańska, tak wzruszająca i stanowiąca moment historyczny w stosun kach naszych obu krajów, skończyła się dla nich rozczarowaniem. Przeciwnie, trzeba raczej, aby stała się ona świadectwem naszej zdecydowanej woli trwałego współdziałania. Pierwszy rezultat na rzecz takiej polityki będzie osiągnięty wówczas jeżeli rozmowy francusko - niemieckie w Paryżu zakończą się ogłoszeniem wspólnej deklaracji obu rządów, wyrażającej jednakże ich pragnienie współ pracy.

Jutro, po zakończeniu nowej narady francusko - niemieckiej, będzie wiadomem, czy można z powodzeniem przekroczyć ten wstępny etap. Uprzednio ministrowie, obecni w Paryżu, a reprezentujący państwa, które wezmą udział w konferencji londyńskiej, muszą osiągnąć porozumienie co do programu prac konferencji londyńskiej, która, zdaniem Francji, powinna się ograniczyć do przedmio tów ściśle określonych.

Tragiczna śmierć weterana

W Puzanach wóz przejechał 115-letniego Adama Szymańskiego, weteran powstania z 1863 roku. Staruszek poniósł śmierć na miejscu.

Zabójstwo polityczne

Berlin. — Prasa berlińska donosi z Hannoveru o zamordowaniu przez grupę hitlerowców członka republikańskiego Reichsbanneru Pamlera, który rego uderzono młotkiem w głowę, a następnie skopano do utraty przytomności. Napadnięty zmarł po przewiezieniu go do szpitala. Brat zamordowanego, również, jak i zmarły, od dłuższego czasu był prześladowany przez hitlerowców i otrzymywał listy z pogrózkami.

Nowy wojewoda lwowski

Nowym wojewodą lwowskim mianowany został dr. Józef Rożniecki, dotychczasowy wojewoda łódzki.

Usprawnienie administracji

Prezydium rady ministrów rozesłało do wszystkich ministerjów i urzędów państwowych okólnik, polecający złożenie spostrzeżeń i projektów w przedmiocie usprawnienia administracji publicznej.

Redukcja urzędów konsularnych

W dalszym ciągu wykonywania zarządzeń o oszczędnościowych rządu, zostaje z dniem 1-ym sierpnia rb. zlikwidowany polski konsulat generalny w Kapsztadzie, a z dniem 1-ym września rb. konsulat polski w Tabryzie (Persja).

Agendy konsulatu polskiego w Tabryzie przejmie poselstwo polskie w Teheranie.

Wstrzymanie ulg paszportowych

Ministerstwo Skarbu wstrzymało przyznania ulg paszportowych dla zbiorowych wycieczek.

Burmistrz zawieszony w urzędowaniu

Zawieszony został w urzędowaniu burmistrz miasta Chełmna, p. Zawacki. Zawieszenie nastąpiło w związku z rozruchami bezrobotnych w Chełmnie. P. Zawacki przekazał urzędowanie swemu zastępcy p. Hądzlikowi.

Ojciec św. przyjął polskich marynarzy

Rzym. — Ojciec Święty przyjął na specjalnej audjencji dowódcę - komendanta statku polskiego „Iskra” wraz z delegacją oficerów, podchorążych i marynarzy, udzielając apostołskiego błogosławieństwa członkom delegacji ich rodzinom, towarzysząc im broni, statkowi „Iskra” oraz całej Polsce. Z ramienia ambasady przy Watykanie towarzyszył delegacji na audjencji sekretarz Leon Siemiradzki.

Sodalisi polscy do Ojca św.

Sekretariat generalny Sodalicyj Marjańskich w Polsce przesłał do Ojca św. telegram następującej treści:

„Czterdzieści tysięcy sodalisów polskich, mężów, kobiet i młodzieży, ścieląc się do stóp Waszej Świętobliwości współcierpią z bólem Twym i smutku. Ojciec św., oraz potępiają niesprawiedliwe prześladowanie. Gotowi zawsze bronić praw Stolicy św. pod Twym nieustraszonem przewodnictwem, prosimy Cię Ojciec św., o błogosławieństwo apostołskie“.

Pogłoski o przeniesieniu stolicy Litwy

W Kłajpedzie rozeszła się pogłoska, że stolica Litwy ma być przeniesiona do Kłajpedy. Natychmiast podrażały place budowlane, domy i ruchomości. Niemcy kłajpedzcy są przekonani, że pogłoska ta jest prawdziwa.

Litwini torturują niewinnych obywateli polskich

Warszawa. — Z Wilna donoszą, że onegdaj strażnicy litewscy aresztowali obywatela polskiego Jana Szostaka, który za legalną przepustką przekroczył granicę litewską.

Oskarżonego o szpiegostwo poddano torturom, chcąc wymusić zeznania. Szostakowi przypalano stopy ogniem, wykręcano mu palce i nadwyreżono kręgosłup. Nie dowiedziawszy się nic policja litewska porzuciła Szostaka ciężko chorego na terytorjum Polski.

Emigracja Żydów na Syberję

Kowno. — Z Litwy wyjeżdża na Syberję 300 robotników żydowskich w charakterze emigrantów. Rząd litewski zgodził się na wyjazd tych emigrantów pod warunkiem, że Sowiety dadzą im obywatelstwo rosyjskie jeszcze przed opuszczeniem terytorjum litewskiego. Sowiety zgodziły się na ten warunek, wobec czego pierwsza partja tych żydowskich emigrantów wyjedzie już za miesiąc.

Walka z religją

Jak podaje sowiecki „Bezbożnik” w ciągu ostatnich dziesięciu lat władze sowieckie aresztowały, wysiedliły i skazały na rozmaite inne kary, oraz zmusiły do apostazji 1,280 duchownych gruzińskiej Cerkwi prawosławnej. Cerkiew ta liczy te raz zaledwie 312 biskupów i księży.

Katastrofa lotnicza

Na d. 18 bm. wyznaczony był w Nowym Targu 2-gi podhalański zlot awionetek z całej Polski. Z aeroklubu warszawskiego w zlocie udział biorą 4 awionetki, z których 2 odleciały w dniu 17 bm., 2 w dniu 18 bm. rano. Płatowiec „Albatros”, na którym odleciał w dniu 17 bm., o godz. 16 m. 25 pilot inż. Krasicki wraz z mechanikiem p. Piskoszem, uciekając przed burzą, z powodu braku benzyny zmuszony był do lądowania pod Lublińcem. Przy starcie do dalszego lotu samolot uległ wypadkowi. Mechanik p. Piskosz doznał złamania obu nóg i odesłany jest do szpitala w Katowicach. Pilot p. Krasicki wyszedł z katastrofy cało i zajął się odesłaniem części zniszczonego samolotu do Warszawy.

Dzielny harcerz wyratował chłopca i 2 dziewczynki

Wilno. — W pobliżu Wilejki powiatowej kąpała się grupa młodzieży, a niedaleko od nich się działo na brzegu kilku harcerzy oraz żołnierzy KOP-u Leśniewski. Podczas kąpieli trzy dziewczynki oddaliły się zbyt daleko od brzegu, natrafili na wir i zaczęły tonąć. Na pomoc im rzucili się dwaj chłopcy, lecz i ci porwani wirami zaczęły wzywać pomocy. Wówczas nadbiegł Leśniewski oraz jeden z harcerzy i po uporczywej walce z prądem wyratowali: Leśniewski jednego chłopca, a harcerz chłopca i dwie dziewczynki. Trzecia dziewczynka utonęła. Harcerz, zapytany o nazwisko, odpowiedział, że jest harcerzem z Poznania i nazwiska swego nie ujawni, — poczem oddalił się.

Rozstrzelanie szpiega

W piątek, o godz. 7-ej m. 30 wieczorem rozstrzelany został w Warszawie b. major dypl. Demkowski Piotr na podstawie prawomocnego wyroku wojkowego Sądu Okręgowego nr. 1, jako sądu dożywotniego.

Na mocy wyroku b. major Piotr Demkowski skazany został za zdradę państwa na karę pozbawienia praw, wydalenia z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie.

P. Prezydent z prawa łaski nie skorzystał.

B. major Piotr Demkowski aresztowany został w Warszawie dn. 11 bm. o godz. 8-ej wieczorem przy zbiegu ulic Nowowiejskiej i Polnej w chwili, gdy wręczał tajne dokumenty wojskowe przedstawicielowi obcego państwa.

Prowokacje niemieckie wobec Polski

Królewiec. — Ostatnie katastrofalne objawy, jakie zachodzą w życiu gospodarczym Niemiec, nie przeszkadzają, że koła nacjonalistyczne dalej prowadzą swoją akcję propagandową za przekreśleniem traktatu wersalskiego. W okolicach Malborka, w miejscu, gdzie schodzą się granice Polski Niemiec i W. M. Gdańska, związki nacjonalistyczne urządziły prowokacyjną demonstrację przeciwko obecnym granicom. Mowy, wygłoszone podczas tej manifestacji, były niezwykle agresywne. Również mowa starosty powiatu sztumskiego dr. Zimmera utrzymana była w tym samym duchu.

Dr. Zimmer przedstawił rządowi przemawiając w następujący sposób: „Przed chwilą usłyszeliście ślubowanie niemieckiej młodzieży tutaj pod krzyżem, skąd rozpościera się widok na zrabowaną ziemię. U stóp tej góry wyrażamy nadzieję, że zpowrotem odzyskamy to, co było niemieckie i co jest niemieckie. Podobnie, jak my, spoglądamy hen na oderwane od nas prowincje, tak samo i niemiecki lub z przeciwnej strony spogląda na ten krzyż oczekując dnia, w którym znów połączy się z nami. Z bólem spoglądamy z pod tego krzyża na ukrzyżowany kraj. Prusy Zachodnie muszą na nowo stać się nierozdzielne“.

Opłaty paszportowe

Berlin. — Ogłoszono dekret prezydenta Rzeszy na zasadzie art. 48 konstytucji w sprawie pobierania opłat przy wyjazdach obywateli niemieckich zagranicę. Obywatele niemieccy, zamieszkujący w kraju, składają za każdorazowy wyjazd za granicę w urzędzie wystawiającym paszporty, opłatę w wysokości 100 mk. Nie stosujący się do tego przepisu podlegają karze od 1.000 mk. w górę. Rząd upoważniony jest do wydawania rozporządzeń wykonawczych, przy czem opłata w wysokości 100 mk uskutecznioma może być również w innych urzędach za dodatkową opłatą. Dekret wchodzi w życie z dniem 22 bm. i wygasa w dniu 1-y września rb., o ile rząd Rzeszy nie znieśnie tego rozporządzenia w terminie wcześniejszym.

Prasa pod kontrolą

Berlin. — W ministerjum spraw zagranicznych Rzeszy odbyła się narada kierowników poszczególnych resortów i przedstawicieli władz pruskich nad ustaleniem postanowień wykonawczych do dekretu przeciwko alarmom prasowym. Poza tem ministerjum spraw wewnętrznych Rzeszy rozesało do władz krajów związkowych okólnik, polecający nieutrudnianie, ani wzbranianie prasie odpowiedzianej rzeczowej krytyki, utrzymanej we właściwej formie. Decydującymi, czynnikami w sprawach dotyczących tego dekretu, są najwyższe władze Rzeszy i krajów związkowych.

O książce jen. Sikorskiego

Paryż. — Książka generała Sikorskiego „Probleme de la Paix” (Zagadnienie pokoju), żywo zainteresowała prasę francuską. Chociaż ukazała się zaledwie kilkanaście dni temu, już komentują ją najwybitniejsi politycy i publicyści francuscy: Saint Aulaire, Bernus, Bainville, Bure, Muret etc. Nawet prasa lewicowa „Oeuvre”, „Ere Nouvelle”, poświęciła autorowi i przedmówcy, Painlevemu, pochlebne recenzje.

Wpływowy dziennik „Ordre” zamieścił długi wstępny artykuł: „Hasłem ufności dla Polski, nieufności dla Niemiec”. Autor artykułu, Robert Dreux wyraża jednocześnie zdziwienie i radość z powodu doskonałego ujęcia zagadnienia bezpieczeństwa Polski przez premiera locarneńskiego, Painlevego Dreux wzywa Francję do zerwania z błędami jej dyplomacji i zwrócenia pilniejszej uwagi na pozytywną wartość sojuszu polskiego dla Francji. Jest to właśnie — pisze Dreux — teza książki generała Sikorskiego, poparta tak silnymi argumentami, że należy się autorowi polskiemu szczerza wdzięczność wszystkich Francuzów.

Ostatni zeszyt „Revue des deux mondes” zawiera także pochlebna dla autora ocenę jego książki.

Sianokos

Kosimy trawę już, rosistym, szarym świtem,
Rwie ciszę młotka stuk — pod młotkiem kosa
dzwoni.
Pierwsza jej próba dziś — a druga będzie z żytem,
Gdy ostrzu dumny kłós dostojnie się pokłoni.

W gęstwinie łącznych kęp, co śpią pod mgły opalem
Nieznany wpełza gość — stal zimna — bezliśosna.
Koniczyn serca drżą — obawa drżą i żalem,
Ze trzeba przestać żyć — choć życiem tętni wiosna.

Leciuchny ostry świst, półkrażny pobłysk kosa,
Kładzie się długi wał pokosów pełnych rosy.
Do jutra wyschną już — a potem się dokona,
Ze koń je zimną zje, lub krowa zamysłona.

Bo taka widać jest logika Praw o Byćcie,
Ze Piękno ginąć ma — by wiecznie trwało Życie.

Jan Okręcki.

Widzewska Manufaktura już pracuje

Łódź. — Przed Widzewską Manufakturą zebrało się 800 dawnych robotników tej fabryki. Administracja fabryki przyjmowała robotników do poszczególnych oddziałów fabryki. Narazie pracuje przeszło 2000 robotników. Dalsze uruchomienie fabryki nastąpi w najbliższych dniach.

Święta bankowe

Gdańsk. — Ze względu na niewyjaśnione położenie na rynku niemieckim, senat Wolnego Miasta powziął decyzję przedłużenia święta bankowego na dalsze dwa dni, a mianowicie na poniedziałek i wtorek. Jednak, w celu przyczynienia się do stopniowego wprowadzenia obrotu pieniężnego na normalne tory, senat zobowiązuje banki i kasy oszczędności do otwierania codziennie swych kas przynajmniej na dwie godziny od 11 — 1-ej po poł. Pod czas tych godzin mają być dokonywane wszelkie operacje pieniężne, z wyjątkiem wydawania koniczności gospodarczej. Wydając to zarządzenie, senat ponownie wzywa ludność do rozwagi i spokoju, gdyż tylko w tym przypadku da się opanować obecną trudną sytuację, i wrócić do normalniejszego stanu obrotu pieniężnego. Zarządzenie powyższe w niczem oczywiście nie zmienia położenia w bankach polskich, które w dalszym ciągu przeprowadzają swe operacje bez żadnych ograniczeń.

Clemenceau, Gallieni, Jeoffre, zwycięscy w wojnie światowej byli abstynentami

Z okazji choroby marszałka Francji Joffre'a ogłoszła urzędowa gazeta „Le Temps” 1. 31 r. następujące oświadczenie lekarza jego prof. Leriche'a:

„Od 30 ia marszałek nie używał ani wina ani innych napojów alkoholowych. To tłumaczy jego wielką siłę odporną”. Inne gazety francuskie wzmiankę o winie opuściły! — Gallieni, jeden z twórców francuskiego państwa kolonialnego, już przed wojną deklarował się jako zdecydowany abstynent. Także Clemenceau wiodł życie abstynenckie.

Najmniejsze dziecko

Stolica Pał. Afryki, Pretorja, osiągnęła szczególne rekordy. Oto narodziło się w Pretorji najmniejsze, najdrobniejsze na całym świecie dziecko. Zarząd szpitala, w którego jednej z sal urodził się ten rekordowy przedstawiciel rodzaju ludzkiego, mający zbyt małeńkie usteczka, aby móc używać zwykłego smoczka dziecięcego, musiał posłać po smoczek dla lalki. Obecnie, po ukończeniu trzech tygodni życia, dziecko waży niecałe trzy funty. Za postanie służy małeństwu pudełko wysłane matką.

Lekarze i pielęgniarki pilnie czuwają nad tym szczególnym okazem, zainteresowani nadewszystko ze stanowiska nauki dalszym jego rozwojem.

Nikt nie zdaje sobie sprawy z tego

co to jest???

że nie potrafimy opanować bezrobocia — i brniemy coraz głębiej w ogólne zubożenie!!
Odpowiedź prosta: Popierajmy

Przemysł Krajowy!

Związek Obrony Przemysłu Polskiego POZNAŃ ul. Rzeczypospolitej 1.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 21. lipca 1931 r.

Zapowiedziane święto

sportów wodnych i poświęcenie schroniska dla harcerzy nie odbyło się z powodu złej pogody. Uroczystości odbędą się w przyszłą niedzielę.

Samolot niemiecki nad Charzykowem

W sobotę o godz. 4.56 przejeżdżał nad Charzykowem samolot niemiecki, szybując na wysokości 200 metrów. Na samolocie widniał dokładnie znak D. 378.

Mecze piłki nożnej.

Wczoraj na boisku w łasku miejskim rozegrano dwa spotkania, które zakończyły się przegraną „Chojniczanki“ II drużyna zeszła z boiska z 5-ciu bramkami do 0. I drużyna z 4-romi bramkami do 0. Drużyna czeska w całym swym składzie grała świetnie i pokazała chojnickim piłkarzom, jak w piłkę grać należy. W drużynie Chojniczanki na równi z czeswskimi graczami stanęli jedynie: Pepliński, Schreiber, Wogatzki i bramkarz.

Przytrzymano

za żebractwo włóczęgostwo niejakiego Czesaka Ludwika. bez stałego miejsca zamieszkania. Wymienionv znajdował się przez pewien czas jako korygent w tut. Zakładzie Poprawczym a obecnie zwolniony, żebrał cały dzień i przepiwszy użebrał pieniądze wieczorem leżał na ulicy Dworcowej, skąd sprzątnąć go musiała policja. Nierzadkiemu zjawisku przypatrywała się wielka ilość gapiów a pomiędzy tymi nie brak było takich, którzy bez „czystej“ żyć nie mogą.

Kradzież z włamaniem.

Dnia 18. 7. o godz. 17-tej przy ulicy Dworcowej 40 do mieszkania urzędnika kolejowego p. Prądzińskiego włamano się zapomocą wytrycha względnie podobnego klucza. Gdy Prądziński znajdował się w służbie a żona wyszła do miasta po zakupy, zostawiając mieszkanie zamknięte, nie mało się zdziwiła, kiedy wracając zastała drzwi do korytarza i wszystkie drzwi wewnętrzne otwarte. W tem z jednego z pokoi wysunął się jakiś osobnik, który na zapytanie p. Prądzińskiego, jakim sposobem do mieszkania się dostał, oświadczył, że jest maszyniście - kolejarzem z Chojnic i że maż go do mieszkania wprowadził. Prądzińska przyjęła gościa uprzejmie, prosząc aby złożył płaszcz i spoczął. Kiedy jednak zwróciła się do córki, aby ta poszła do restauracji p. Smeji, zobaczyć czy tam tatusia niema i aby zaraz wrócił do domu, nieznajomy oświadczył, że woli sam pójść, bo by to za długo trwało. Wyhodzącemu Prądzińska odebrała czarną laskę z alpakową gałką jako poręczenie powrotu, czemu ten się nie sprzeciwił. Gdy p. Prądzińska dobrze się obejrzała, stwierdziła brak 80 zł. go tówką z bielizniarki. Policja wszczęła zaraz dochodzenia, Sprawca był dobrze ubrany, czapkę miał siwą sportową, buty brązowe, płaszcz szarozielony, średniego wzrostu.

Dziecko poparzone tłuszczem.

Przy ulicy Towarowej względnie Naddworcem mieszka małżeństwo T. Dnia 18 bm, wieczorem, kiedy 20 letnia córka p. T. smarzyła jajecznicę i kiedy gotowa już zamierzała złożyć na stojący na stole talerz, odwróciwszy się w tym celu, wylała z patelni tłuszcz wraz jajkiem na kołnierza swemu 5-letniemu braciśzkowi, który zniemacka przybliżył się do niej. Chłopczyk silnie został poparzony.

Na sobotnim targu.

placono: masło 1,80 — 2,00 zł; jajka 1,60 — 1,70 zł; szczupaki 1 zł; liny 1,10 — 1,20 zł, węgore 1,80 — 2,00 zł. okonki 0,60 — 1 zł; płotki 40 — 60 gr., wieprzowina 0,90 — 1,20, wołowina 0,90 — 1,10, cielęcina 0,80 — 1,20 zł; skopowina 0,90 — 1,10 zł, kury 3 — 4 zł, kurczęta 1,60 — 2,00 zł, kaczkę 5 — 7 zł, gołąbki 1,80 — 2,00 zł para, marchew 15 gr. cebula 15 gr, pietruszka 10 gr, ogórki 10 — 40 gr. sztuka, sałata 5 gr główka, kapusta 30 — 50 gr., strąki 25 gr, kartofle 10 gr. litr, świętojanki 30 gr. agrest 25 — 30 gr., jagody 25 — 20 gr. maliny 60 gr. czereśnie 60 — 80 gr., żyto 14,50 — 15,00 zł. kartofle (świeże) 5 — 6 zł, drzewo w szczapach 8 — 11 zł. fura, torf 10 zł, prosiaki 30 — 35 zł.

Nie wolno przebywać w restauracjach poza godzinami handlu.

Na podstawie nowej ustawy alkoholowej, nie wolno podawać do spożycia ani też sprzedawać na pojów alkoholowych w niedzielę i dni świąteczne od godz. 6 rano do godz. 6 po poł. Nowa ustawa wprowadza odpowiedzialność nie tylko jak dotąd właściciela zakładu ale również gości restauracyjnych, naruszających odpowiednie przepisy. Niezależnie od tego ustawa stanowi, że karane jest również przebywanie w zakładach restauracyjnych po godzinach handlu. O ile więc zakład restauracyjny może być otwarty do godz. 11 w nocy za przekroczenie tego postanowienia, pociągany jest do odpowiedzialności nie tylko właściciel zakładu, ale również przebywający w tym czasie goście restauracyjni. Za przekroczenia tej ustawy grożą surowe grzywny.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 18 bm. zostało w tut. Unzędzie Stanu Cywilnego zgłoszone urodzenia: starszy kancelista kolejowy Józef Gruchala, córka Irena Henryka, robotnik Jan Zynda, syn Edmund Marjan, kierownik szkoły Męskiej Stanisław Paprocki, syn Roman Henryk, dekarz Jan Szynewski z Czerska syn Stanisław.

Z KINA

Rewja w Kinie Nowości.

Szampańska komedia z za kulis cyrku z Slimem w roli głównej. W szalonym tempie przesuwa się przed oczyma widzów sceny cyrkowe wykonane przez zsylną cyrkówkę Loraine oraz przez tresowaną małpę Bimbo. Film ten wyśw. tut. kino tyłko dziś w poniedziałek.

Powiat

Zabawa rolnicza.

Karsin. — Tutejsi rolnicy urządzili w niedzielę 12 bm. swoją coroczną zabawę i to w lesie u p. Małkowskiego. Wyruszyli po południu wozami przy dźwiękach towarzyszącej im kapeli wraz z towarzyszami śpiewu i młodzieży żeńskiej Kółko śpiewackie urozmaicało zabawę pięknymi piosnkami na głosy.

U rolników.

Wiele. Tutejsze Kółko Rolnicze, najstarsze z wszystkich towarzystw w parafji, bo istniejące około 25 lat, nie ma dotąd swego sztandaru. Obecnie dzięki staraniom ks. prob. Wryczy, praca nad wykonaniem sztandaru jest w biegu i w tym roku, prawdopodobnie po żniwach, nastąpi jego poświęcenie.

Z Pomorza

Buhaj zabił kobietę.

Skarszewy. — Na probostwie w Skarszewach wybudowanie, dzierżawca Regenbrecht jest w posiadaniu niebezpiecznego buhaja. Onegdaj na pastwisku w polu pastwa Katarzyna Korda lat 54 gęsi, znajdujący się w pobliżu buhaj zbliżył się do K. i tak niebezpiecznie ją pobił, że połamał jej dwa żebra. Nieszczęśliwa następnego dnia zmarła.

Straszny wypadek dziecka.

Iwiczno, pow. starogardzki. Na bawiące się na podwórzu dziecko p. Muchowskiego wywróciła się stojąca pod płotem brona, której gwóźdź przebił dziecku głowę do mózgu. Pierwszej pomocy udzielił dziecku p. dr. Osiecki ze Zblewa, poczem odesłano je do lecznicy. Stan dziecka jest beznadziejny.

Pożar.

Kościerzyna. — Spłonęły zabudowania gospodarza p. Góry. Szkody wynoszą około 10000 zł. ubezpieczenie tylko 4,500 zł.

Zgon kapłana.

Lipusz. Zmarł 15 bm proboszcz tutejszy śp. ks. Jan Dorzyński. — R. i. p.

Ofiary tragedji małżeńskiej.

Toruń. — Po mężu który strzeliwszy do żony a następnie do siebie, zmarł niedługo potem w lazarecie, rozstała się z tym światem i ciężko zraniona żona.

Śmiertelny wypadek motocyklowy.

Grudziądz. W ub. środę zmarł śp. Nikityn Bazyli, współwłaściciel farbiarni Gede i Ska w Grudziądzu.

Śp. Nikityn wybrał się w poniedziałek motocyklem w towarzystwie mechanika p. Sokolskiego do Brodnicy. W drodze powrotnej w majątku Milezewy napotkali na przejeżdżający wóz z mierzwą. W chwili wymijania woźnica nagle wykręcił i motocykliści wpadli z wielkim impetem pod wóz.

Skutki zderzenia były wprost fatalne. Śp. Nikityn, który prowadził motocykl, runął pod wóz siedzący zaś na tylnym siedzeniu p. Sokolski został wrzucony na znajdującą się na wozie mierzwę. Ostatni z wypadku wyszedł z lekkimi tylko kontuzjami podniósłszy się zajął się przygniecionym maszyną towarzyszem.

Śp. Nikityna przewieziono do Grudziądza. Dopiero z czasem nastąpiło w stanie zdrowia pogorszenie, tak, że w środę uległ zapaleniu kiszki i wszelka pomoc okazała się bezskuteczną.

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 18. VII. 1931 r.
Warunek: bandel hurt. fr. st. załad. ładunki wago-
dostawa zasz z 100 kg., w złotych.

Zyto	22,75 — 23,25
Pszenica	24,50 — 25,00
Jęczmień zimowy	19,00 — 20,00
Owies	27,50 — 28,50
Mąka z 65% wł. work.	39,50 — 40,50
Mąka p 65% wł. work	40,00 — 43,00
Otręby żytnie	14,50 — 15,50
Otręby pszenne	13,50 — 14,50
Otręby pszenne (grube)	15,00 — 16,00
Rzepak	28,00 — 29,00
Ziemniaki jadalne	0,00 — 0,00
Peluszka	00,00 — 00,00
Gorzycza	00,00 — 01,00
Wyka latowa	00,00 — 00,00

Chrońcie się i wasze dzieci

przed zaraźliwymi

chorobami

które po największej części ich roznosicielkami są

MUCHY

przez używanie na całym świecie rozpowszechnionej miodowej mucholapki

AEROXON

ze sztyfcikiem i zielonym wieczkiem

Za jakość gatunku gwarantują następujące firmy:
W Niemczech: Fr. Kaiser, Waiblingen-Stuttgart i Würzburg.
W Austrii: Fr. Kaiser Bregenz. W Szwajcarii: T. Kaiser, A. G. Liestal. We Francji: Fabrique d'Attrape mouches „Aeroxon“, St. Louis. W Belgii: Societé Anonyme des Etablissements „Aeroxon“, Malines. We Włoszech: „Aeroxon“ Bolzano. W Jugosławii: „Aeroxon“ Maribor. We Węgrzech: Fr. Kaiser, Budapeszt. W Rumunii: „Aeroxon“, Timisoara. W Pradze: R. Steyspal Praga, Troja 7.

Wystrzegajcie się naśladowictw i żądajcie stanowczo „AEROXON“ ze sztyfcikiem i zielonym wieczkiem!!

Fabryka mucholapek

R. STEYSPAL, BIAŁA
woj. Krakowskie.

Generalne przedstawicielstwo: BRACIA HUBERT, Chojnice.

RUCH WYDAWNICZY

WITOLD BUBLEWSKI

„Kajakami na szlaku wodnym“

(organizacja wycieczki).

Główna Księgarnia Wojskowa. Warszawa 1931.

Cena 1,50 zł.

Sport kajakowy, rozwinięty szeroko zagranicą w Polsce zaczyna dopiero stawiać pierwsze kroki.

Jest on bodaj najprzyjemniejszym rodzajem sportu letniego, który dostarcza wiele wrażeń i przyjemności.

Dotychczas dawał się u nas odczuwać brak odpowiedniego podręcznika, któryby spełniał rolę przewodnika dla kajakowców udających się na wycieczki.

Lukę tę wypełnia obecnie praca W. Bublewskiego pt. „Kajakami na szlaku wodnym“, wydana przez Główną Księgarnię Wojsk.

Autor, praktyk z dużym doświadczeniem, podaje w niej wszystko, co jest związane z potrzebami turystyki kajakowej. Stąd stanowi ona doskonały przewodnik podający najdrobniejsze szczegóły technicznego wyposażenia i przygotowania jak i sposob zachowania się podczas podróży.

Kolejno omawia przygotowanie, cel, koszty, marszrutę, opis szlaku, wybór kajaka, formalności paszportowe, ulgi transportowe przy transporcie kajaka, wyposażenie wycieczki pakowanie i wiele innych zagadnień.

Do pracy załączono szereg rysunków poglądowych, tablicę sygnałów, wykaz związkowych towarzystw wioslańskich w Polsce, harcerskich drużyn żeglarskich oraz mapkę hydrograficzną Polski z oznaczeniem istniejących klubów i drużyn wodnych.

Praca ujęta jest niezwykle przystępnie, prosto i popularnie. Jest ona jako informator wprost konieczna dla każdego zwolennika turystyki wodnej.

Nadmienić należy, że stanowi on 21 tomik popularnej „Biblioteki Sportowej“.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Tow. Gimn. „Sokół“ — Sekcja gier sportowych

Dziś w poniedziałek od godz. 6.30 piłka nożna na stadionie.

We wtorek 21 bm. o godz. 7 koszykówka przy Konwikkie. Kierownik.

Tow. Gimn. „Sokół“ Oddział druhów.

W wtorek 21 bm. ćwiczenia w Konwikkie. Z powodu bliskiego występu stawienie się całej drużyny ćwiczącej konieczne.

CZOŁEM!

Naczelnictwo.

Kat. Stow. Pol. Młodz. żeńskiej. — Dziś w poniedziałek o godz. 6.30 wieczorem nauka oraz wspólne spowiedź. W wtorek rano o godz. 6.30 wspólna Kom. św. w kaplicy św. Boromeusza.

SMP. Męskie

— We wtorek o godz. 8.30 zebranie plenarne w szkole.

Trening w piłkę nożną we wtorek od godz. 6-tej

Kapitan.



Ochotnicza Straż Pożarna

— W piątek, dnia 24 bm. o godz. 7-mej wiecz. odbędą się

ćwiczenia

na placu Piastowskim.

Komendant.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się tym razem dopiero w środę, dnia 22 lipca 1931 r.

Zarząd Tow. Pań św. Wincentego a Paulo.

Licytacja upadłościowa w firmie Balzer i Borris w Chojnicach Rynek II.

odbywać się będzie regularnie co dzień
od godz. 11-tej do 1szej

Do sprzedaży wystawiono:

materj. damskie, materj. na ubrania,
materj. bawełniane, koszule, krawaty,
kapelusze męskie i damskie, czapki,
koldry watawane, firany, ubranka dla
chłopców, bielizna damska, bluzki, spod-
niezki kostjumowe, fartuchy, bielizna
dziecięca, wstążki, obsadki, guziki różne,
towary krótkie i większą ilość naczyń
kuchennych.

Zbiórka kup. przed firmą Balzer i Borris Rynek 11.
Nagórski, zarządca masy upadł.

KINO NOWOŚCI

Dziś w poniedziałek
o godz. 8.30

Slim z „Wielkiej Parady”
jako

Cyrkowiec mimo woli

Oszalałająca bomba humoru, arcykomiczne
przygody dwóch niebieskich ptaków
w środowisku cyrkowem

Udział tresowanej małpy Bimbo.

Do obrazu przygrywa orkiestra
p. Kamińskiego.

Osiadłem się na kilka dni w Chojnicach
i polecam się do

naprawy i strojenia fortepianów.

Oferty proszę składać do eksp. Dzien. Pom.
Stroiciel firmy
E. Ecke, Poznań.

2 motocykle tanio na sprzedaż.

- 1) nowy model angielski Panther, ciężka maszyna
z elektrycznym światłem i sygnałem D. H. V.
18. P. S. bardzo mało używany 2400 zł
- 2) Zündapp używany, zapęd łańcuchowy. Model z
roku 1928 w bardzo dobrym stanie gotowy do
jazdy 700 zł.

**A. Hapka, Zielona Chocina
pow. Chojnice**

Wytnij i podaj drugiemu!

Kwit mies. na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski”	sierpień 1931	2,80 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przed-
płatę ściągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowanie poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy,

dnia _____ 1931 r.

Przetarg przymusowy

W środę 22 7. bm.
sprzedam najwięcej dają-
cemu za gotówkę w **Lubni**
o godz. 6.30 przed secl-
wem około 4 morgi żyta
na pniu. w **Główno-
wicach** o godz. 8. przed
seclwem około 12 morgów
żyta na pniu (w dwóch
częściach. w **Małych -
Chelmach** o godz. 15-
ej przed seclwem 2 bryczki
1 wirówkę, około 80 mor-
gów żyta na pniu (w trzech
częściach). 2 warchlaki.
w **Czyczkowach** o god-
zinie 11-tej przed poł. w
oberży pana Orlikowskiego
około 11 morgów żyta na
pniu (w dwóch częściach.)
Winkowski 296
Kom. sąd. Chojnice

Sprzedam tanio dwie
nowe

centryfugi

oraz nową
maszynę do szycia
Tuchola
Hotel du Nord.

Samochód

„Ford” 1927 r. w dobrym
stanie, gotów do jazdy
sprzedam za 1200 zł.
ewent. na spłatę.
Wiadomość w eksp. Dzien. Pom.

Pomidory

poleca
K. Blaszczyk
Szosa Gdańska.

ŻURNALE francuskie

na rok 1932

o r a z

żurnale na lipiec

poleca

„Księgarnia Dziennika Pomorskiego”.

Obwieszczenie.

Od dnia 20. lipca do 30.
września rb. urzędnik Stanu
Cywilnego w Chojnicach
urzędować będzie od godz.
10-tej do 12-tej przed poł.

Chojnice,
dni 18. lipca 1931 r.

(—) **Dr. Sobierajczyk**,
burmistrz

Przetarg przymusowy

We wtorek 21. bm.
sprzedam najwięcej dają-
cemu za gotówkę w **Czer-
nicy** o godz. 4-tej po poł.
przed leśniczówką około
10 morgów żyta na pniu.
W Brusach 2 parcele
żyta na pniu (około 20 mor-
gów) 1 bryczkę. Zbiórka
licytantów o godz. 6.30 po
poł. przed seclwem w
Brusach.

Winkowski
komornik sądowy 735

Mojej Szan. Klienteli pod-
ają do wiadomości, iż
z **dniem 20 lipca br.**
prowadzę moje

biuro prawne

stałe.

Augustyńska I. I. ptr.
narożnik rynkowy
Bernard Burczyk.

Ogłaszajcie
w **Dzien. Pomorskim.**

Zarządzenie sanitarno-policyjne

w sprawie tępienia szczerów
w obwodzie miasta Chojnic.

Wobec odnawiającej się w miejscowości tut.
plagi szczerów jako roznościcieli zarazy zarzą-
dzam na podstawie rozporządzenia policyjnego p.
Wojewody Pomorskiego z dn. 27. 5. 1931 r. o tępie-
niu szczerów (Pom. Dz. Wojewódzki nr. 13 poz.
276) w interesie zdrowia publicznego na obręb
miasta Chojnice **ogólne tępienie szczerów** według
następującego porządku:

§ 1

Wszyscy właściciele wzgl. zarządcy domów
na terenie m. Chojnic winni w swych realnościach
wyłożyć w **dniu 24. lipca rb. w czasie od godz. 13**
— 15-tej truciznę na szczerzy „Ciasto fosforowe”.
Przy wykładaniu trucizny należy przestrzegać z
względem na szkodliwość wymienionej trucizny dla
ludzi i zwierząt domowych, wszelkie środki o-
strożności.

§ 2

W domach małych bez obejścia należy wyło-
żyć 50 gr. trucizny w domach większych tj. z obej-
ściem 100 gr., w wielkich zaś domach najmniej 150
gramów. Za domy większe uważa się zabudowa-
nia z stajniami, chlewami, stodołami itp., za wiel-
kie zaś domy uważa się spichlerze, młyny, hotele,
domy zajezdne, szpitale, zakłady piekarskie i rzeź-
nickie oraz domy, w których mieszczą się sklepy
sprzedaży artykułów spożywczych i zabudowania
gospodarstw rolnych.

§ 3

Wymieniona trucizna jest do nabycia w ory-
ginalnych puszkach po 50 i 100 gramów w tut. Miej-
skim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publi-
cznego, Rynek nr. 2.

Sposób użycia trucizny opisany jest na puszk-
kach.

Osoby, wymienione w § 1 obowiązane są nabyć
truciznę w wymienionym czasie w godzinach urzę-
dowych najpóźniej do dnia 23. lipca rb.

§ 4

Przed terminem wyłożenia trucizny należy
wszystkie ubikacje, spichlerze (piwnice, stajnie,
chlewy, podwórza, śmietniki) gruntownie oczyścić,
ażeby szczerzy w dniu tępienia miały jaknajmniej
żywności, a po dniu tępienia zalepić wszelkie kry-
jówki, szczeliny w podłogach i murach szkłem tłu-
czonym mieszanem z gipsem lub cementem, zakopać
padłe szczerzy i przede wszystkim **sprzątnąć pozos-
tałą truciznę.**

§ 5

Rozporządzenie powyższe jest ogólne czyli obo-
wiązuje bezwzględnie wszystkich właścicieli
wzgl. zarządców nieruchomości budynków, położo-
nych w obrębie miasta Chojnic bez poprzedniego
osobnego pisemnego wezwania.

§ 6

Termin w § 1 wyznaczony musi być bezwzględ-
nie przestrzegany. Organa policyjne mają nakaz
przeprowadzić w dniu 24 lipca rb. po godzinie 15
ściśle kontrolę, czy w wszystkich domach w ozna-
czonym terminie truciznę wyłożono.

Właściciele wzgl. zarządcy domów winni od-
nośnym organom wskazać w czasie wykonywania
kontroli wszystkie miejsca, na których wyłożyli tru-
ciznę.

§ 7.

Niezastosowanie się do niniejszego zarządze-
nia karane będzie w myśl § 3 wyżej wymienione-
go rozporządzenia policyjnego z dn. 27. 5. 1931 r.
grzywną do 60 zł. lub odpowiednim aresztem.

Chojnice, dnia 15 lipca 1931 r.

**Miejski Urząd Bezpieczeństwa
i Porządku Publicznego.**

Burmistrz.

W czasie feryj sądowych **od 15 lipca
do 15 września 1931 r.**

**biura nasze od godz. 13-tej są
zamknięte.**

Adwokaci w Chojnicach.

**Ekspedycja samochodami
i transport mebli**

**Polecam mój samochód ciężarowy
do transportów każdego rodzaju.**

B. Borkenhagen

Chojnice, u. Dworcowa 7.

Tel. 6.

Tel. 6.